

Lekarze będą mogli bezkarnie zabijać pacjentów?

20 października 2020

Dzisiaj posłowie będą procedować nad projektem nowelizacji niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 autorstwa PiS, zakładającym m.in. zwolnienie personelu medycznego z odpowiedzialności karnej w czasie epidemii. Jak podaje Polskie Radio, pierwszym punktem porządku obrad będzie debata nad projektem.

Minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział, że w ustawie znajdzie się zapis, który wyłącza odpowiedzialność karną dla tych lekarzy, którzy w ramach walki z COVID-19, w ramach panującej epidemii popełnią błąd.



W uzasadnieniu projektu podkreślono, że w czasie epidemii powinno następować wyłączenie odpowiedzialności karnej za określone czyny, popełniane przez osoby wykonujące zawód medyczny, gdy działania lecznicze są podejmowane w celu zwalczania epidemii COVID-19 (np. udzielanie świadczeń przez lekarzy w trakcie specjalizacji, czy lekarzy specjalistów w innych niż posiadana przez nich specjalizacja).

W czasie posiedzenia posłowie wysłuchają też informacji premiera Mateusza Morawieckiego na temat stanu przygotowań państwa na rosnącą falę zakażeń koronawirusem.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Od jakiegoś czasu pojawiają się informacje, że wysokociśnieniowe respiratory miażdżą płuca pacjentów chorych

na COVID-19 doprowadzając ich do śmierci. Za takich pacjentów szpitale dostają więcej pieniędzy. Możliwe, że ustawodawcy chodzi o zwolnienie lekarzy z odpowiedzialności za nadużywanie respiratorów, co pomoże zwiększyć liczbę zmarłych i nakręcić (wydłużyć) historię pandemii.

Według innych informacji, będą chcieli dzisiaj uznać wszystkich obywateli za potencjalnie zakażonych by zmusić ich do noszenia masek. Dzięki temu więcej osób będzie wdychać bakterie, wirusy, grzyby i pleśnie rozkwitające na maskach, które z większą ilością CO₂ będą mogły rzekomą pandemię wydłużyć i spotęgować. Rząd doskonale wie o zagrożeniu epidemicznym na choroby maseczkowe, bo portal „Wolne Media” informował o nim rzecznika prasowego Ministerstwa Zdrowia w korespondencji e-mailowej. Problem nagłaśniają również inne niezależne media, ale rząd najwyraźniej podejmuje decyzje by nasilić „pandemię” a nie ją zakończyć, a nawet za pomocą propagandy atakuje ludzi zwracających uwagę na zagrożenia.

Jedyną mądrą decyzją rządu było nakłanianie ludzi do mycia rąk, oraz zasłaniania ust i nosa przez osoby chore gdy kaszlą lub kichają. Wszystkie pozostałe decyzje były absurdalne, złe i błędne.

Możliwe, że „piątka dla zwierząt” i niedawna próba „ustawy bezkarnościowej” (którą usunięto z obrad po sprzeciwie ziobrystów) były próbą generalną jedności koalicji przed dzisiejszym głosowaniem nad pogłębieniem zamordyzmu i bezprawia. Nie zgadzam się ze stwierdzeniami, że pandemia wymknęła mu rządowi spod kontroli. W kontekście planowanego „Wielkiego Resetu” i wykuwania NWO zapowiadanego przez premiera Morawieckiego w Sejmie, doskonale wiedzą co robią i możliwe, że kontrolują nawet statystyki (wystarczy więcej osób podłączyć do respiratorów by zwiększyć liczbę zgonów na COVID-19, wystarczy przeprowadzić więcej testów PCR w sezonie grypowo-przeziębieniowym by zwiększyć liczbę zakażonych).